

Sygn. akt IX Ka 133/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Leszek Grzesiak

Sędziowie: SSO Bogna Kuczyńska

SSO Zbigniew Karamara (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Anna Misztal

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Kielcach Andrzeja Kędziory

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2014 roku

sprawy **M. R.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 158 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 25 września 2013 roku sygn. akt IX K 10/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. K. (1) kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt. IX Ka 133/14

UZASADNIENIE

M. R. został oskarżony o to, że dnia 9 maja 2011 roku w K., działając wspólnie i w porozumieniu z czterema ustalonymi mężczyznami wobec, których toczy się odrębne postępowanie karne, wziął udział w pobiciu P. K. i G. K. poprzez zadanie P. K. uderzenia butelką o pojemności 0,7 litra z zawartością bezbarwnej cieczy w twarz w okolicach prawego policzka oraz zadawanie wymienionemu uderzeń pięściami po twarzy i kopanie nogami po całym ciele, w wyniku czego P. K. doznał obrażeń w postaci obrzęku na twarzy w okolicy trzonu prawej żuchwy, podbiegnięcia krwawego i rany śluzówki przedsionka jamy ustnej, złamania trzonu żuchwy po prawej stronie, otarć naskórka na szyi i prawej kończynie górnej, a obrażenia powyższe naruszyły czynności narządu ciała P. K. na okres trwający dłużej niż 7 dni, przy czym wymienieni narażeni zostali na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu tj. o przestępstwo z art.158§1 kk.

Sąd Rejonowy w Kielcach wyrokiem z dnia 25 września 2013 roku w sprawie IX K 10/13 oskarżonego M. R. w ramach zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu uznał za winnego tego, że w dniu 9 maja 2011 roku w K., działając wspólnie

i w porozumieniu z czterema ustalonymi mężczyznami wobec, których toczy się odrębne postępowanie karne, wziął udział w pobiciu P. K. i G. K. poprzez zadanie P. K. uderzenia butelką o pojemności 0,7 litra z zawartością bezbarwnej cieczy w twarz w okolice prawego policzka oraz zadawanie wymienionemu uderzeń pięściami po twarzy i kopanie nogami po całym ciele, w wyniku czego P. K. doznał obrażeń w postaci obrzęku na twarzy w okolicy trzonu prawej żuchwy, podbiegnięcia krwawego i rany śluzówki przedścionka jamy ustnej, złamania trzonu żuchwy po prawej stronie, otarć naskórka na szyi i prawej kończynie górnej, a obrażenia powyższe naruszyły czynności narządu ciała P. K. na okres trwający dłużej niż 7 dni, natomiast wobec G. K. poprzez zadawanie uderzeń pięściami po twarzy i całym ciele, przy czym wymienieni narażeni zostali na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, co stanowi przestępstwo określone w art. 158 § 1 kk i za to na podstawie art. 158 § 1 kk wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności. Nadto na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył okres zatrzymania oskarżonego M. R. w sprawie w dniach 9 maja 2011 r., 10 maja 2011 r. i 11 maja 2011 r. na poczet orzeczonej w pkt. I wyroku kary pozbawienia wolności, przyjmując, iż jeden dzień pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi zatrzymania. Jednocześnie na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego M. R. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Kielcach) kwotę 180,00 złotych (stu osiemdziesięciu złotych 00/100 groszy) z tytułu opłat sądowych a na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił go w pozostałym zakresie od ponoszenia kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony M. R. zaskarżając wyrok w całości, nie precyzując zarzutów stawianych temu orzeczeniu, w uzasadnieniu podnosząc, iż Sąd niewłaściwie uznał go winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, w sytuacji kiedy w sprawie brak jest wystarczających dowodów potwierdzających jego winę. Nadto wskazał, iż Sąd Rejonowy oparł się na zeznaniach jednego świadka – pokrzywdzonego G. K., z którym oskarżony jest skonfliktowany i który działał na jego niekorzyść.

Powołując się na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od przypisanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja wywiedziona przez oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie i należało ją uznać za oczywiście bezzasadną.

Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził przewód sądowy, a w jego ramach postępowanie dowodowe. Zebrane w ten sposób dowody poddał całościowej ocenie, nie zawierającej żadnych błędów natury faktycznej i logicznej, ocenił je swobodnie,

z uwzględnieniem zasad wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasad logicznego rozumowania. W sposób jasny i przekonujący wskazał w uzasadnieniu orzeczenia, sporządzonego w oparciu o przepis art. 424 k.p.k. które zeznania słuchanych w sprawie świadków oraz inne dowody uznał za wiarygodne, a którym tej cechy wiarygodności odmówił i stanowisko swoje w tej mierze należycie umotywował. Dokonana ocena dowodów jest rzetelna, wszechstronna i rzeczowa oparta przy tym na kryteriach zakreślonych w art. 7 k.p.k.

W świetle całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie zarzuty podnoszone przez skarżącego nie mogą być uwzględnione. Są one nietrafne i nie znajdują żadnego logicznego uzasadnienia, stanowią w istocie gołosłowną polemikę z dokonaną przez Sąd I Instancji, prawidłową zdaniem Sądu Okręgowego oceną dowodów i z tego powodu nie mogą skutecznie wzruszyć zaskarżonego wyroku.

W szczególności za chybiony należy uznać zarzut podnoszony przez skarżącego w uzasadnieniu apelacji polegający na dokonaniu ustaleń w zakresie winy oskarżonego wyłącznie w oparciu o zeznania pokrzywdzonego G. K., który jest z nim skonfliktowany.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, wbrew temu co podnosi skarżący właściwie Sąd I instancji czyniąc ustalenia faktyczne w sprawie oparł się na zeznaniach pokrzywdzonego G. K., który przedstawił przebieg zdarzenia i udział w nim oskarżonego oraz pozostałych jego uczestników. Pokrzywdzony wskazał, iż oskarżony na pewno był wśród grupy osób, która najpierw zaczęła niszczyć samochody, a następnie zaatakowała jego i jego syna. G. K. podkreślił, iż to oskarżony

M. R. uderzył P. K. butelką w okolice żuchwy oraz próbował uderzyć również i jego. Wbrew temu co podnosi skarżący jego zeznania nie są jedynym dowodem w sprawie wskazującym na sprawstwo oskarżonego M. R.. Znajdują one bowiem potwierdzenie w zeznaniach P. K., D. B., pośrednio także Ł. S. (1), oraz N. S. i D. Z., funkcjonariuszy policji, którzy przybyli na miejsce zdarzenia. Zeznania tychże świadków dają pełny obraz przebiegu zdarzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego niezasadnie podnosi oskarżony, iż pokrzywdzony G. K. jest osobą z nim skonfliktowaną, wcześniej wielokrotnie dochodziło pomiędzy nimi do utarczek słownych, a zatem jego obciążające go zeznania są jedynie swoistą formą zemsty za wcześniejsze spory, zmierzającą do zdyskredytowania oskarżonego i obarczenia go winą za czyn, którego nie popełnił. Tymczasem jak wynika z zeznań pokrzywdzonego G. K. nie znał on wcześniej oskarżonego i kojarzył go tylko i wyłącznie z konkretnym zdarzeniem opisanym w zarzucie. W związku z powyższym Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków A. i P. B. na okoliczność, czy G. K. zna oskarżonego M. R. i że pomiędzy nim a oskarżonym wielokrotnie dochodziło do kłótni i sprzeczek, skoro powyższa okoliczność została wykluczona w zeznaniach pokrzywdzonego.

Sąd I instancji prawidłowo podkreślił, z czym również zgadza się Sąd Okręgowy, iż wersja wydarzeń przedstawiona przez oskarżonego jest jedynie nieudolną próbą obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej, dlatego jego wyjaśnienia należało uznać za niewiarygodny dowód w sprawie. Prawidłowo również Sąd Rejonowy nie obdarzył przymiotem wiarygodności zeznań B. M., K. S., M. K. (2), Ł. S. (2) oraz M. B., kolegów oskarżonego, słusznie wskazując iż byli oni zainteresowani korzystnym rozstrzygnięciem sprawy dla oskarżonego z racji znajomości jaka łączyła ich z M. R., dlatego też okoliczności przez nich podawane, a zwłaszcza, iż to G. K. zaatakował ich jako pierwszy są niewiarygodne.

Wbrew temu co podnosi skarżący materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozostawił żadnych wątpliwości co do tego, iż oskarżony M. R. brał czynny udział w zdarzeniu. Z zeznań pokrzywdzonych P. K. i G. K. jasno wynika, iż bezpośrednią przyczyną zaistnienia zdarzenia było dokonanie przez kolegów oskarżonego zniszczenia pojazdów, na co zareagował G. K. i Ł. S. (1), udając się w pościg za sprawcami. Ponadto jak wynika z zeznań tegoż ostatniego cała grupa szła razem, zachowywała się arogancko i wulgarnie, a zatem w takiej sytuacji niezasadne są twierdzenia oskarżonego, iż nie brał udziału w zdarzeniu zaś ze swoimi kolegami spotkał się dopiero na przystanku autobusowym. Okoliczność, iż oskarżony był na miejscu zdarzenia wynika również z zeznań funkcjonariuszy policji przybyłych na interwencję, a w szczególności z zeznań N. S., który podkreślił, iż widział jak 5 napastników biegnęło w stronę autobusu, co tym samym wyklucza tezę o przypadkowym spotkaniu oskarżonego z pozostałymi współsprawcami.

W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew temu co podnosi oskarżony w złożonej apelacji materiał dowodowy zebrany w sprawie jednoznacznie wskazuje, iż M. R. działając wspólnie i w porozumieniu z czterema swoimi znajomymi wziął udział w pobiciu P. K. i G. K., w czasie zdarzenia trzymał w ręce butelkę, którą uderzył P. K. w okolice żuchwy.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ocenę dowodów, a w konsekwencji ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, nie znajdując żadnych podstaw do podważenia prawidłowego toku procedowania Sądu I instancji, dzieląc w całości wnioski końcowe co do odpowiedzialności oskarżonego za popełniony czyn, a tym samym uznając rozstrzygnięcie Sądu za słuszne. W sposób wyczerpujący Sąd ten dokonał analizy dowodów i prawidłowo ustalił, iż oskarżony M. R. dopuścił się przypisanego mu czynu stanowiącego przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. Sąd Okręgowy nie znalazł również żadnych podstaw by kwestionować wysokość orzeczonej kary uznając, iż jest ona adekwatna zarówno do stopnia zawinienia oskarżonego jak i stopnia społecznej szkodliwości jego czynu oraz zgodna z ustawowymi dyrektywami jej wymiaru wynikającymi z art. 53 § 1 k.k. Sąd I Instancji trafnie, kierując się dyrektywami wynikającymi z w/wym. przepisu ocenił i ważył zarówno okoliczności korzystne, jak i niekorzystne dla oskarżonego, a wymierzona oskarżonemu kara 8 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn kwalifikowany z art. 158 § 1 k.k. czyni zadość wymogom ustawowym i spełnia cele prewencyjne. Nie można uznać jej ani za nadmiernie surową, ani rażąco łagodną. Jest to kara sprawiedliwa, zasłużona i adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu. Zdaniem Sądu Okręgowego orzeczonej wobec oskarżonego kara, co do zasady jest wystarczająco dolegliwa i spełnia cele prewencji ogólnej i indywidualnej.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji słusznie uznał, iż w stosunku do oskarżonego nie zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna umożliwiająca zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej przez Sąd Rejonowy kary pozbawienia wolności.

Zdaniem Sądu Odwoławczego prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, że orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie jest wystarczające dla osiągnięcia wobec oskarżonego celów kary. Oskarżony mimo młodego wieku jest osobą zdemoralizowaną, wielokrotnie uprzednio karaną. Okoliczności powyższe, co słusznie wyeksponował Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazują na lekceważący stosunek oskarżonego do obowiązujących norm prawnych i sprzeciwiają się skorzystaniu przez niego z dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Dotychczasowe zachowanie oskarżonego M. R. świadczy o tym, iż nie daje on żadnej gwarancji, iż w wypadku zastosowania wobec niego kary wolnościowej nie powróci on na drogę przestępstwa.

W ocenie Sądu Okręgowego, co prawidłowo wyeksponował Sąd Rejonowy z uwagi na postawę oskarżonego, jego dotychczasowy tryb życia, uprzednią karalność, uznać należy, iż tylko bezwzględna kara pozbawienia wolności przyniesie w stosunku do oskarżonego M. R. pożądane rezultaty i spełni swe cele w zakresie zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania wobec sprawcy, jak i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Tylko taka kara będzie w stanie skutecznie powstrzymać oskarżonego przed ponownym popełnieniem przestępstwa. Podkreślić należy, iż uprzednio orzeczone wobec oskarżonego kary łagodniejszego rodzaju nie przyniosły pożądanego rezultatu. A zatem obecnie wyłącznie kara o charakterze bezwzględnym może osiągnąć swój cel, zaś resocjalizacja oskarżonego będzie skuteczna jedynie w warunkach izolacji więziennej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 456 k.p.k. i art. 437 §1 k.p.k. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za II instancję Sąd oparł o przepisy art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. zwalniając oskarżonego od ich ponoszenia oraz w oparciu o przepis § 14 ust. 1 pkt 4 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu M. R. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. (1) kwotę 516,60 zł. tytułem obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

SSO Zbigniew Karamara SSO Leszek Grzesiak SSO Bogna Kuczyńska